



W. BIEGAŃSKIEGO · W · CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED



GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny ziemi częstochowskiej

Nr. 131

Częstochowa, sobota 21 lipca 1945 r.

Rok I.

Stocznie amerykańskie pracują bez przerwy

Największy w tej wojnie nalot na Honszu

Australijczycy zdobyli okręg Sambodży

LONDYN (BBC). — Już szósty dzień trwa bez przerwy atak powietrzny i morski na Japonię.

Główne ataki alianckie skierowane są przeciwko wyspie Honszu i Kiu-Szu. Wypę Kiu-Szu bombardowały samoloty, startujące z Okinawy. Wśród eskadr tych znajdują się dywizyjny, użyte do akcji po raz pierwszy po przybyciu z Europy.

Atakowane były 22 miasta na wymiennych wyspach, Formosa i obłoty japońskie na południowo-chińskim wybrzeżu oraz bazy japońskie w Indjach Holenderskich i na Nowej Gwinei.

Szczególne dotknięty został znowu rejon Tokio i przylądek Maszima, położony 80 km na południe od Tokio.

W związku z ofensywą tą odwołano admirała Halsey, ze bombardowanie Japonii trwa już bez przerwy 43-ci dzień i Japonia nie będzie w stanie go wytrzymać, gdyż wszystkie jej rezerwy się już kończą, transport morski i kolejowy jest w stanie całkowite dezorganizacji, o czym najlepiej świadczy fakt, że w ciągu 2-ech dni zniszczono 84 japońskie lokomotywy, a uszkodzono 45. W tym samym czasie zatopiono 14 japońskich statków, a 234 uszkodzono.

Tymczasem stocznie amerykańskie pracują bez przerwy. Czynnych jest 7 stoczni marynarki wojennej i 19 stoczni prywatnych, które pracują nad realizacją najbliższego planu budowy okrętów wojennych. Plan ten przewidywał budowę 2-ech okrętów liniowych, 3-ech lotniskowców i 4-ech krążowników, 3-ech lotniskowców i 4-ech krążowników, 4-ech lotniskowców o wyporności po 27.000 ton, 2-ech lotniskowców o wyporności po 14.500 ton, 28-ciu lotniskowców eskorty, jednego krążownika, 22-ku krążowników eskorty, 19-tu krążowników lekkich, 57-miu kontrolepawców, 16-tu kontrolpawców eskorty, 28-ciu okrętów podwodnych. Plan ten ma być zrealizowany w 1945, 1946 i ewentualnie w początku 1947 roku.

WASZYNGTON. — W ciągu ostatnich 24-ech godzin na Japonię spadł szereg nowych ciosów, zadanych przez lotnictwo brytyjsko-amerykańskie. Celem ataków była wyspa Honszu, która przyleżała do najcięższej nagi w tej wojnie. Bombardowanie w ogromną skalę objęło obszary położone między Szanghajem a Kiu-Szu.

JENCY NIEMIECCY SKAZANI NA KARĘ ŚMIERCI

LONDYN (BBC). — W wyniku przeprowadzonej rozprawy przeciwko 8-miu jeńcom niemieckim, którzy zamordowali Feldfebla Rosherga za jego antyhitlerowskie przekonania, wszyscy oskarżeni zostali uznani przez sąd wojskowy winnymi zarzucanych im czynów i skazani zostali na karę śmierci.

Jest to już drugi tego rodzaju proces w Anglii. W pierwszym wypadku toczyła się sprawa przeciwko 7-miu jeńcom niemieckim, którzy na mocy wyroku sądu wojskowego zostali w ubiegłym tygodniu powieszani.

FRED WINSON MINISTREM FINANSÓW USA

LONDYN (BBC). — Senat Stanów Zjednoczonych uchwalił jednogłośnie wybór Freda Winsona na stanowisko sekretarza stanu dla spraw finansów w Stanach Zjednoczonych.

KRÓL LEOPOLD NIE BĘDZIE MOGŁ RZĄDZIĆ BEZ ZGODY PARLAMENTU

LONDYN (BBC). — Obrady izby parlamentu belgijskiej przyjęły w dniu wczorajszym rządowy projekt ustawy, mocą której król Leopold nie może wykonywać swych funkcji bez zgody parlamentu belgijskiego. W Izbie Posłów projekt rządowy został przyjęty 98 głosami przeciw 6, a w Senacie 77 głosami za, przeciwko 58.

W czasie ataków lotniczych zniszczonych zostało 50 statków japońskich. Wczoraj w godzinach wieczornych około 600 superfortec zrzucało ponad 4.500 ton bomb burzących i zapalających na cztery główne miasta na wyspie Honszu. Miasta te jednocześnie były ostrzeliwane przez aliancką artylerię okrętową. W naloce na Szanghaj wzięło udział 200 superfortec amerykańskich.

Komunikat Kwatery Głównej gen. Mac Arthura donosi, że wojska australijskie, walczące na Borneo, zdobyły ważny okręg naftowy Sambodży.

LONDYN (BBC). — Wczorajszym dn

wczorajszego lotnictwo amerykańskie dokonało ogromnego nalotu na Tokio, a raczej na to, co z niego zostało.

General Mountbatton odwiedził generała Mac Arthura celem omówienia spraw, dotyczących operacji na Pacyfiku.

PREMIER CHIŃSKI SUNG POWRÓCIŁ DO CZUNGKINGU

LONDYN (BBC). — Premier chiński Sung powrócił po dłuższym pobycie w Moskwie do Czungkingu. W czasie swej podróży w Moskwie Sung odbył dłuższe konferencje z generałissimusem Stałinem.

Przed procesem Petaina

LONDYN (BBC). — W poniedziałek rozpocznie się przed trybunałem w Paryżu proces przeciwko marszałkowi Petainowi, który oskarżony jest o główną zdradę stanu, spiskowanie przeciwko bezpieczeństwu wewnętrznemu państwa i informowanie Niemców.

PARYŻ. — Akt oskarżenia przeciw Petainowi stwierdza, że Petain podkopał prestiż francuski spotykając się z Hitlerem w Montoire. Przystał on wówczas poniżające warunki, poddyktowane przez Hitlera. Petain nie protestował, kiedy wojska japońskie wstąpiły do Indochin, oddał on nieprzyjaciół Francji bazy w Syrii i Tu-

nisie. Umożliwiło to państwom ości przerwa nie blokady brytyjskiej i zaopatrywania się na terytoriach, należących do imperium francuskiego. Petain oddał również lotniska francuskie na Bliskim Wschodzie do dyspozycji wroga. Wydał on rozkaz rozpoczęcia ognia przeciwko wojskom lądowym w Afryce północnej, i kazał zatopić francuskie okręty wojenne nie dopuszczając do ich ucieczki do portów sojuszniczych lub neutralnych.

Obrona powołała na świadków m. in. b. ambasadora amerykańskiego przy rządzie w Vichy, adm. Leahy, b. nuncjusza papieskiego Veleri i dra Waltera Stuckera b. posła szwajcarskiego przy rządzie Laval.

Uroczyste przyjęcie Uprezydenta Trumana

Okupacja Niemiec potrwa 10-20 lat

BERLIN. — W dniu wczorajszym odbyło się ponowne spotkanie „Wielkiej Trójki”. O spotkaniu tym nie został wydany żaden komunikat oficjalny. Konferencje „Wielkiej Trójki” mają odbywać się bardzo często i regularnie. Poza tym odbywać się będą regularne spotkania ministrów spraw zagranicznych. Na spotkaniach tych każdorazowo będzie opracowywany porządek dzienny obrad „Wielkiej Trójki”.

LONDYN (Reuter). — W dniu wczorajszym prezydent Truman podejmował uroczystym obchodem generałissimusa Stałina i premiera Churchilla. Premierowie Churchillowi towarzyszyli: mjr. Attlee, lord A. Cadogan i marszałek Alexander. Minister

spraw zagranicznych A. Eden nie był obecny z powodu złego stanu zdrowia. Ze strony radzieckiej byli obecni Komisarz Ludowy Spraw Zagranicznych Molotow i ambasador radziecki w Waszyngtonie Gromyko. Prócz tego obecni byli: Sekretarz Stanu Byrnes, ambasador Stanów Zjednoczonych w Moskwie Harriman i specjalny wysłannik prezydenta Trumana Joseph Davis.

NARADA CHURCHILLA Z SZEFEM SZT. MARSHALLEM

LONDYN. — Agencja Reutersa donosi z Berlina, że premier Churchill odbył w swej willi w Poeczdamie dłuższą konferencje z

szefem sztabu armii ameryk. G. Marshall.

Następnie premier brytyjski przyjął ministra wojny U. S. A., H. Simsona. W czasie rozmowy obecni byli przywódca angielskiej Partii Pracy i minister transportu wojennego lord Leathers.

LONDYN. — Agencja Reutersa donosi, że prace konferencji w Poeczdamie odbywają się w przypięszonej formie. Prawdopodobnie zapadły już decyzje, dotyczące powojennej organizacji Europy.

Sprawozdawca dyplomatyczny agencji Reutersa wyraża przypuszczenie, że najtrudniejsze problemy zostały już rozstrzygnięte. Chodziło o to, czy Niemcy mają być rządzone jako całość, czy też mają być podzielone na drobne państwa.

„Times” o trudnościach gospodarczych Europy

LONDYN. — Zdaniem dziennika „Times” konferencja w Poeczdamie zajmie się w pierwszym rzędzie sprawą odbudowy Europy, której grozi nowa katastrofa ekonomiczna.

„Times” robiąc przegląd powodów kryzysu żywnościowego, pisze: „Jedną z przyczyn braku żywności są mniejsze niż kiedykolwiek zbiory, na skutek zmniejszenia się stanu zwierząt, koniecznych do obróbki ziemi, następnie ogólne rozbicie, spowodowane rabunkową gospodarką Niemiec, brakiem traktorów, nawozów oraz działaniami wojennymi.

Sytuacja jest tym poważniejsza, że cały świat odczuwa brak środków żywnościowych. Europa patrzy na Amerykę, jako na główne źródło dostaw żywności i innych środków zaopatrzenia. Wyjściem z sytuacji może być jedynie zespolenie wysiłków Brytyjskiej Wspólnoty Narodów oraz Ameryki Łacińskiej.

SPRAWA NIEMIEC

MOSKWA. — „Nowoje Wremia” zamieściło artykuł, poświęcony polityce sojusznicy wobec Niemiec. Artykuł stwierdza,

że w Poeczdamie omówione będą 3 zasadnicze zagadnienia, dotyczące przyszłości Niemiec:

- 1) niemiecki potencjał przemysłowy musi być zniszczony przy pomocy planowej polityki reparacyjnej;
- 2) kraj niemiecki i naród niemiecki muszą być utrzymane jako jednośćka polityczna;
- 3) do współpracujących z sojusznikami należy przeliczyć wszystkie oddany ludność niemiecką, która nie stanowiła podstawy społeczeństwa hitlerowskiego i nie brała udziału w zbrodniach hitlerowskich.

Pierwsze posiedzenie Komendatury Wojennej Berlina

LONDYN (BBC). — W dniu wczorajszym odbyło się pierwsze posiedzenie międzysojuszniczej Komendatury Wojennej Berlina, poświęconej sprawom administracyjnym. Przewodniczącym na posiedzeniu był generał sowiecki. Narady, w których uczestniczył również delegat Francji, trwały 3 godziny.

OKUPACJA NIEMIEC POTRWA 10 — 20 LAT

LONDYN (BBC). — Agencja United Press donosi, że środowe obrady „Wielkiej Trójki” dotyczyły zarządu okupacyjnego Niemiec. Przewiduje się, że okupacja potrwa 10 — 20 lat.

W związku z konferencją poeczdamską pisze „Saint Louis Dispatch”, że jest w pewnej mierze rzeczą znaną, że konferencja odbywa się w Poeczdamie, który był siedzibą Fryderyka Wielkiego, twórcy militarystyki niemieckiej, obecnie zaś „Wielka Trójka” zastanawia się, jak militarystyka niemiecka unicestwić.

„Tennessee Times” uzupełnia myśl te, że w ten sposób, że pisze, iż ci, co pokój zakleci, winni bezwzględnie ponieść zasłużoną karę. „California Journal” zaś dodaje, iż dużym ułatwieniem dla prezydenta Trumana będzie fakt, że posiada on całkowite poparcie ze strony społeczeństwa amerykańskiego, a tego rodzaju wiara i zaufanie była, jak dotąd, udziałem nielicznych prezydentów Stanów Zjednoczonych. Przy tym społeczeństwo amerykańskie może polegać na trzeźwości i rozsądzie swego prezydenta.

W dniu 22 lipca — pod sztandary demokracji polskiej!!!

Śląsk pracuje...

Śląsk pracuje... Wszędzie, gdzie spojrzedz — kopalnie, fabryki, hutę, kopalnie, kopalnie, kopalnie, browary, olejarnie, gorzelnie, cegielnie, cementownia, wapniarki... Pracejusz, przy przemysł skrótych, chemiczny, tekstylny, farmaceutyczny i — ludzie, pochyleni nad maszynami i zgarbieni w sztolniach kopalni, głęboko pod ziemią.

Wre praca, praca pracownika w tej przebogatej krajnie kopalni i sztybów, pieców i kominów. Na ręce polskiego robotnika, rzemieślnika i chłopca czeka jeszcze setki hut, kopalni i fabryk, tysiące warsztatów, dziesiątki tysięcy hektarów ziemi — tam na zachodzie — na Śląsku Opolekim i Dolnym!

Jedziemy na Śląsk, aby na własne oczy zobaczyć te gospodarstwa, ziemię i plony, czekające tu od sześćdziesiąt do góra lat na ręce polskiego rolnika, aby naocznie się przekonać, jak wygląda akcja przesiedleńcza na tych przastarych, odwiecznych polskich ziemiach.

W wielu byliśmy miejscowościach, w wielu miastach, miasteczkach i wiosekach i widzieliśmy nie tylko zgliszcza, zniszczenia, ruiny. Widzieliśmy osadników i repatriantów ze wschodu, krzątających się na swych nowych gospodarstwach, zajętych pracą w polu, przy koszeniu i sprzączce. Tysiące zrobiliśmy kilometrów i wszędzie witaly nas uśmiechy rozrodzanych dzieci i białoczerwone chorągiewki, powiewające do nas z okien i dachów domów na znak, że tu właśnie, na tej piastowskiej ziemi, mieszka Polacy, którzy choć przez setki lat wyznaradawiani, uczeszący do szkół niemieckich i smuszni mówią po niemiecku, nie zapomniaли mowy swych przodków i dziś, kiedy idzie ku nim Polska, czują się Polakami i godnymi Jej synami.

Zapelnia się ziemia śląska, zapelnia osadnikami i kocznie tu przybywającymi repatriantami zą Bugu. I rośnie nam serce na widok tych ludzi, jadących samochodami, furmankami, podążających pieszo z najdalszych krańców Polski, aby stać się pionierami, aby utrwaląc tu, na tej ziemi, stan polskiego posiadania i wbijając słupy graniczne na Odrze i Nisie.

Plakali Polacy od lat tu osiadli na dźwięk polskiej, dawno nie słyszanej mowy, wyciągali się chwilec ręce do polskich książek, którymś z sobą wzięli. I czy to była wieś Martwicze, gdzie od lat w zapamiętaniu żył Polak, Piecha, czy też Międzywiecie, w której to wsi funkcje soltysa spełnia do dziś dzielna Polka z Lubelskiego Janina Przewodna, wszędzie słyszeliśmy zapewnienia, że to spotkanie się Polski ze Śląskiem to ślub, który po wieczne już czasy polczy nierozdzielny węzeł z Macierzą tę przastarą ziemię piastowską.

Bo czyż nie godnym zanotowania jest fakt, że właśnie tu, w tej zapadłej wsi, jest soltysem kobieta, która, wywieziona ze swych stron rodzinnych i rzucona tu przez okupacyjną „Arbeitsamt”, pracowała przez kilka lat jako robotnica rolna u „bauerów” a kiedy wreszcie przyszedł dzień wyzwolenia, dzień zwycięstwa nad hitleryzmem, pozostała tu, aby być pionierką osadnictwa polskiego na tej ziemi? Czyż to nie dziwnie, że na przykład w takim miasteczku, Odmuchowie, w drukarni niemieckiej znaleźliśmy Polaka, który choć słabo, mówi po polsku, czuje się Polakiem, nazywając się Pachnicki i pochodzący z Dąbrówki na Śląsku? I czyż to nie znamienne, że w Pradniku wiecuburmistrz jest Polak — dr. Sawicki, który mieszkający tu z góra 30 lat, nie zaparł się mowy swych przodków, należący do Związku Polaków? I czyż wreszcie nie radosnym jest to, że w takich Jezioroznach (Neunsee) żyje do dziś dnia książk, Polak, Józef Kluba!

I że na tej ziemi po latach można znaleźć książki polskie i usłyszeć pieśni, śpiewane w ojezycznym języku? I widzieć, jak soltys, Piecha, pisze wykaz gospodarstw po polsku!

Dużo nas spotkało miłych niespodzianek, świadczących o tym, że jednak lud śląski nie dał się znieczyścić, zmuszać meżnie przeladowania i szkany, areztowania i re-

presje. Nigdy nie zapomnę tego, z jakim namaszczeniem pokazywano nam stare, zniszczone i poźłokie już od lat książki polskie i jak starano się, aby w rozmowie z nami nie powiedziez przypadkowo słowa, które by brzmiało obco, nie po polsku.

Rozmawialiśmy też z Niemcami, którzy powrócili do tych wiosek leżące, że pozostaną tu na zawsze. Są usłużni, za usłużni nawet dla nas Polaków, prawowitych gospodarzy tej ziemi. Oni — jak mówią — nie chcieli, nie pragneli wojny. Nie uciekali nawet, kiedy wieś ewakuowano. Pozostali, gdyż mieli czyste sumienia i czyste, niezbroczone krwią ręce. A kiedyśmy ich pytali czy chcą jechać do Niemiec, odpowiadali: Nie, my nie chcemy tam jechać, bo nie mamy po co. Nie chcą wiedzieć o tym, że dziesiątki, setki tysięcy Polaków gnioło po obozach, gnioło na szubienicy, od kuli gestapo, że w Oświęcimiu, Majdanku, Mauthausen bez przerwy, przez lata całego, dymili kominy krematoriów, w których palono niewinne dzieci, kobiety i starców. Oni jedno tylko wiedzą, że są niewinni, czysti, nie odpowiadają więc za to, co się stało... Nie przyznają się też do tego, że to właśnie ich synowie, ojcowie, że to ich dziadkowie byli SS-mannami, gestapowcami i katami. Nie przyznają się do tego dzisiaj, teraz, kiedy przegrali wojnę i kiedy lada

dzień grozi im wysiedlenie do Niemiec — na głód, nędzę i poniewierę.

Zal im opuszczać tych gospodarstw, w których mają i inwentarz żywy i zapasy zboża, żal też ziemi, na której dojrzewa w słońcu przeczka, żyto i zielenia się kartoflika. I tych sadów, w których ugnajają się galezie pod ciężarem wiani, czereśni i jabłek. I tych wygód i tego radosi, które bnia w każdym niemal domu niemieckim. Grzeszność na nie się tu nie zda i że przedzie czy później będą musieli opuścić tę nieprawnie zabraną nam ziemię, skropioną krwią naszych przodków. Na nie tu zdążyć się żale, płacz i narzekania, na nie akty rozpacz, buntu, strzelanie do Polaków zza płotu. Los ich jest przesądzony i wkrótce nadejdzie czas, że na tej polskiej ziemi nie będzie ani jednego Niemca i że załudni się ona prawowitymi jej gospodarzami, którzy już dziś ciągną tu tysiącami, dziesiątkami tysięcy, aby jak najprędzej zabrać z niej pierwszy polski plon.

Niemcy przegrali wojnę, więc muszą za nią odpokutować. — Muszą więc przede wszystkim oddać nam to, co nigdy do nich nie należało, ziemię śląską, ziemię piastowską, ziemię, na której od lat mieszkali Polacy. I ziemię tę oddadzą...

Tadeusz Ostrowski.

Młodociani sabotażyci hitlerowscy

PRAGA (Polpress). — Policja czeńska zarejestrowała w miastach Broumov i Falknow w Sudetach kilkunastu młodych Niemców, którzy należeli za czasów okupacji do organizacji hitlerowskich, a obecnie twierdzili, że są członkami tajnego związku „Wilkołaków”. W mieszkaniach ich podczas rewizji wykryto broń, amunicję i lekkie karabiny maszynowe. Podczas przesłuchania oświadczyli oni, że odbywali regularne przeszkolenie sabotażu i ćwiczenia wojskowe, pod kierownictwem doświadczonych instruktorów.

Żell chodzi o samą Austrię, to Amerykanie mają zająć północną jej część, graniczącą z Bawarią, Anglię — południową Karyntię i część Styrii, a Francuzi — „korytarz”, łączący Bawarię z Tyrolom włoskim wzdłuż granicy szwajcarskiej. Wojska radzieckie będą okupowały pozostałe części Austrii. Nie wiadomo jeszcze, kiedy sojusznicy zajmą przyznane im, tymczasem teoretycznie, strefy okupacyjne, ale wyjazd, droczy wojsk brytyjskich Austrii gen. Mc. Creedy do Wiednia pozwala przypuszczać, że porozumienie w tej sprawie zostanie niebawem osiągnięte.

OPINIA DZIENNIKA „TIMES” W SPRAWIE AUSTRIACKIEJ

LONDYN. (Polpress). — Półoficjalny dziennik angielski „Times” pisze, że rozstrzygnięcie problemu austriackiego postąpiło znacznie naprzód.

„Wiedzi” — pisze „Times” — będzie tak jak Berlin podzielony na strefy okupacyjne. Trzeba będzie wybudować kilka lotnisk w pobliżu strefy austriackiej, żeby zapewnić łączność alianatów z zachodem. Je-

W SIERPNI OBDĘDZIE SIĘ PROCES BANDYTÓW HITLEROWSKICH

LONDYN (BBC). — W miesiącu sierpniu odbędzie się proces przeciwko 77-mu bandytom hitlerowskim — strażnikom z obozu w Belzen. Między oskarżonymi znajdują się również komendant obozu Kramer. Prokurator żąda dla wszystkich oskarżonych kary śmierci.

Generałowi Franco nie uda się wkraść w rodzinę narodów zjednoczonych

NOWY JORK (Polpress). — Kanadyjskie pismo „Star” zamieszcza artykuł, poświęcony sprawie Hiszpanii. Autor artykułu stwierdza, że generał Franco zamierza manewrem konstytucyjnym wprowadzić w błąd światową opinię publiczną i wkraść się w rodzinę Narodów Zjednoczonych. Jedynym warunkiem przyjęcia Hiszpanii na grono narodów równoprawnych jest — zdaniem autora artykułu — ustanowienie w kraju tym rządów demokratycznych. Będzie to możliwe jedynie wtedy, kiedy emigranci demokratyczni otrzymają możliwość powrotu do kraju i podjęcia działalności politycznej oraz kiedy usunięta zostanie kontrola niemiecka nad licznymi hiszpańskimi zakładami prze-

mysłu chemicznego, elektrycznego, stalowego i przemysłu budowy okrętów.

Pismo donosi, że w ubiegłym roku 2.000 przedsiębiorstw znajdowało się oficjalnie pod kontrolą kapitału niemieckiego, a na czele 4.000 przedsiębiorstw stali Niemcy.

ZŁE ZBIORY W AMERYCE

NOWY JORK (Polpress). — Minister rolnictwa Clayton oświadczył, że tegoroczne zbiory będą prawdopodobnie najgorsze od 15-tn lat. Ameryka nie będzie mogła w tym roku wyżywić całego świata. Minister podkreślił, że składa to oświadczenie publiczne, aby zaszczerdzić ludność Europy rozczarowań.

Zakończenie kongresu młodzieży bałkańskiej

BELGRAD (Polpress). — W dniu 17 bm. zakończyły się obrady kongresu młodzieży krajów bałkańskich. Przed zamknięciem kongresu delegaci przyjęli jednogłośnie rezolucję, w której domagali się całkowitego oczyszczenia życia gospodarczego, politycznego i kulturalnego krajów bałkańskich z elementów faszystowskich. Druga rezolucja wyzwa młodzież całego świata do współpracy z tworzącą się organizacją narodów zjednoczonych. Uczestnicy kongresu wysłali w imieniu młodzieży bałkańskiej depesze z pozdrowieniami do generalissimusa Stalina, prezydenta Trumana, premiera Churchill'a, marsz. Tito, premiera Bułgarii Georgiewa i premiera Rumunii Grozy.

agrarnę. Ostatnio zgłosiły węgierskie Zw. Zawodowe akces do komitetu administracyjnego światowej konferencji Związków Zawodowych.

UTWORZENIE ODDZIAŁU AGENCJI ASSOCIATED PRESS W MEDIOLANIE

LONDYN. — W Mediolanie otwarty został oddział amerykańskiej agencji prasowej Associated Press. Oddział agencji tej w Rzymie istnieje już od 6-ciu miesięcy. Współpracownikami są Amerykanie oraz Włosi.

KRYZYS BELGIJSKI TRWA

LONDYN (BBC). — W dniu wczorajszym rozpoczęła się nadzwyczajna sesja parlamentu belgijskiego, celem omówienia bieżącej sytuacji politycznej w związku ze stanowiskiem króla. Premier van Acker odczytał oświadczenie króla, skierowane do regenta księcia Karola.

Oświadczenie króla o tym, że nie ma zamiaru abdykować ale też nie ma zamiaru wrócić do Belgii, było dla narodu belgijskiego wielką niespodzianką. W ostatniej chwili radio belgijskie podaje, że wszyscy ministrowie katolicy i licznie 6-ciu podali się do dymisji.

ROLA ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH NA WĘGRZECH

BUDAPEST (Polpress). — Po utworzeniu rządu demokratycznego na Węgrzech powstały Związki Zawodowe, które szybko się rozwijają. Według ostatnich danych liczą węgierskie Związki Zawodowe około pół miliona członków. Głównym zadaniem węgierskich Związków Zawodowych jest współpraca w demokratyzacji Węgier oraz piecza nad poziomem życia robotników. Związki Zawodowe na Węgrzech odegrały również pomocną rolę przy przeprowadzeniu reformy

Przegląd prasy

„Głos Ludu” organ Polskiej Partii Robotniczej w Nr. 188 porusza w artykule „Drugi raz bijemy na alarm” najżywością szą niewątpliwie sprawę dnia dzisiejszego t. j. niudolna organizacja akcji przesiedleńczej. Autor wspomina, że częste ciężar akcji przetruczone z PUK na komitety Przesiedleńcze i zapytuje, czy w ogóle instytucje te działają.

Prasa wszystkich stronnictw spełnia swą rolę propagatora wzorowo, jakkolwiek nikt nie zada sobie trudu wysłania do niej okólników, a komitety Przesiedleńcze nie szukają z nią kontaktu. W dalszym ciągu pisze autor:

Jedyny moment, hamujący akcje osadnictwa, którego dotąd nie poruszaliśmy, zagadnienie niemców, pozostałych na terenach zachodnich — odpada. Sytuacja jest ustalona: odciecz. Tei, poważnej dotąd trudności więcej nie ma. Możliwość osadnictwa są już całkowicie otwarte. Miasta i wsie zachodu pustoszeją. Tymbarziej więc — potrzeba masowego i natychmiastowego zasiedlenia ich — staje się palącą. I tu, tak, jak przed półtora miesiącem mówiliśmy, ta organizacja akcji przesiedleńczej „Jęsy” — dziś przechodzi powtórzyć to samo słowo.

Zachód wola ludzi i zostaje to bez echa. Jesteśmy w przededniu zmarowania zbiorów:

Wychodzący w Kossalinie „Głos Nadrzańsk” — wola na całą Polskę: „Pomóżcie potrzebującym ludzi! Najwyższy czas skończyć z zabawą!”. Wiadomości podawane z dnia na dzień, z poszczegól-nych okolic zachodu, mówią: potrzeba ludzi!

Organizatorzy akcji przesiedleńczej poza Kieleckiem, śpią. Komitety Przesiedleńcze śpią. Nie ma informacji, ludzie chodzą od Anasza do Kafasza i zniechędzeni rezygnują z planów wyjazdu:

Czy Centralny Komitet Przesiedleńczy zdobył się na wydanie i szerokie rozkolportowanie choćby najmniejszej mapki ziem zachodnich z nazwami miejscowości, powtarzającymi się dzień w dzień w gazetach? Czy to takie trudne do srealizowania?

Plany na zachód jała, lecz za toła skończyła się. Zamiast drugiej fali mamy strumyki — i to jest realna robota Komitetów Przesiedleńczych. Wyusunili przed kilku miesiącami projekt ustawy, aby kilku miast centralnej Polski miało poszczególne miasta zachodni. Czy to sześcioletnie w dalszym ciągu realizowane? Jakim miastem zachodni Polski zajmują się Radom? Jakim zajmują się przeludniony Piotrków, czy Częstochowa?

Komitety Przesiedleńcze spełniają funkcje biurokratycznych protektorów i akcji przesiedleńczej w centralnych dzielnicach kraju. Komitety?

Komitety te zasadniczo poza odczytami, na których nikt nie bywa, — nie robią nic. Pewno: zbierają się, gadają, protokoluja, rozchodzą do domów i konie. Trzeba, żeby na każdym miesiącu i o każdej porze — każdy, kto tylko chce wyjechać na zachód, — otrzymał należyty informacje, otrzymał należyty opiekę i pomoc.

Taka praca godzi w najżywość interesy Narodu i Państwa. Kofczy autor zapytaniem ilu ludzi zdobyły komitety i dzieci którym komitetowi zamieszkałi ludzie na Zachodzie! W. N.

KRÓLOWA JUGOSŁOWIAŃSKA URODZIŁA SYNA

LONDYN (BBC). — W dniu wczorajszym królowa jugosłowiańska Aleksandra grecka urodziła syna. Królowa Aleksandra poślubiła króla jugosłowiańskiego Piotra w ubiegłym roku w Londynie i tutaj para królewska przebywa do chwili obecnej.

ZDRAJCY POD SĄD

KRAKÓW. Prokurator Specjalnego Sadu Karnego zostawił listy gończe za Janem Emilem Skiwskim, Ferdynandem Goetlem i dr. Marianem Wodźniakiem.

Działalność „literacka” Skiwskiego i Goetla jest wszystkim za nabyt dobre znana. Pamiętamy ich enuncjacje na łamach gazdntwów. „Przełomu” i in. Polityczne pochodzenie tych nabyt do naturalnie „Ozon” a okupacja to wbiłota dla obu bydlaków. Zona kierownika referatu prasy i propagandy p. Emma Orlenbicki była właścicielką jednego leżanego wydawnictwa w języku polskim „Wydawnictwo Polskie” rozpozczeli więc z nią współpracę, potem z propaganda, wreszcie ukoronowali swi „prace literacka” fałszerskimi broszurkami w sprawie katyńskiej.

Była jeszcze jedna perla w administracji „Wydawnictwa Polskiego” p. Aleksander Gosdowski niedgdy administrator „Wieczoru Warszawskiego”, ale tego na szczebie prokuratury poszukuje. P. Gosdowski doczekał się w 1943 r. w Podkowie Leśnej konspiacyjnej polskiej kuli za współpracy z okupantem. Dr Marjan Wodźnicki był asystentem Instytutu Medycyny Sądowej i kryminalistyki w Krakowie i ma na sumieniu narę ludzkich i nien.

Sznalfmy ich wszyscy — naprawdę woli miłość.

MANUEL TELLO MINISTREM SPRAW ZAGRAN. MEKSYKU

NEW YORK. — Po ustąpieniu Padilli teke ministra spraw zagranicznych Meksyku otrzymał Manuel Tello.

WARSZAWA ODZYSKUJE POMNIKI

WARSZAWA. Warszawa ostatnio przeżyła wiele wzruszających chwil z okazji powrotu na Krakowski Przedmieście dwu każdemu warszawiakowi drożych pomników: Chrystusa sprzed kościoła św. Krzyża i Kopernika.

Specjalna ekspedycja rewindykacyjna odnalazła je w mieście Nissa do którego przewieźli je Niemcy.

Pomniki ustawione na loci właścycieli miejscach w ramach wzruszającej uroczystości. Po tufające pomniki wymagają remontu, zostały więc no ur... zabrane do warsztatów i metawem w pełnej krajnie pracy na nowe stale miejsca.

KRONIKA

Z życia kulturalnego

Kronika sportowa

Przed Świętem Niepodległości 22. VII.

Przedstawiciele władz i organizacji proszą się na trybunie w dniu 22.VII o godz. 10.00. w celu wzięcia udziału w uroczystościach rocznicy utworzenia P.K.W.N. i odzyskania Niepodległości.

Stronnictwo Demokratyczne wzywa wszystkich członków i sympatyków. Wzięli udział w Świątce Narodowej w dniu 22 lipca, w rocznicę powstania P.K.W.N. i odzyskania Niepodległości.

Zbiórka w niedzielę, dnia 22 b. m. o godzinie 8-ej rano, w lokalu Stronnictwa III Aleja 55.

P.P.S. zawiadamia wszystkie dzielnice, że w piątek, dnia 22 lipca b. r. odbędzie się zbiórka wszystkich członków przed lokalem na ul. Kopernika 6. Celem wzięcia udziału w pochodzie z okazji Święta Niepodległości.

Do Wójtów i Kierowników świetlic pow. częstochowskiego

Zbliża się pierwsza rocznica powstania Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego który w tak krótkim okresie sprawowania władzy dokonał czynów chwalebnych i godnych zapisania w naszej historii. Rocznicą ta jest symbolem zbratania się z sobą wszystkich Polaków. Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego powstał na terenach oswobodzonych przez sojuszników Czerwona Armia i rozpoczął swą pracę oddziaływać nie tylko na tereny wyzwolone, lecz także na tereny jeszcze leżące pod jarzmem hitlerizmu. W okresie niepełnia jednego roku P.K.W.N. potrafił skupić wokół siebie całe społeczeństwo organizując w pełni życie społeczne i polityczne na terenie Polski. Ukoronowaniem jego działalności jest stworzenie w dniu 28.VI 45 r. Rządu Jedności Narodowej na zasadach czysto demokratycznych. Apelujemy do Wójtów i Kierowników świetlic pow. częstochowskiego, aby w dniu 22 lipca b. r. w porozumieniu z miejscowym duchowieństwem, nauzczytelstwem, stronnictwami politycznymi, zorganizowali odczyty, wiece, akademie, które osiągnęłyby swój cel i uświadomiły społeczeństwu o roli dziejowej Rządu Polskiego, oraz podkreśliły konieczność współpracy w dobie obecnej, tak, by dzień 22 lipca stał się świętem narodowym Demokratycznej Polski.

Reorganizacja Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

Celem naktywienia działalności Towarzystwa odbyło się 14 b. m. zebranie, na którym postanowiono obrać nowy zarząd, który by umiejętnie i sprężysto spełniał stojące przed nim zadania.

Zebrań przewodniczyła ob. Oberleitner, streszczając najważniejsze postulaty, a to reorganizacji zarządu i uporządkowanie wewnętrznej organizacji. Przez aklamację wybrano na prezesa Towarzystwa ob. Langiera, sztabowego człowieka ruchu robotniczego i szczerego bojownika o sprawiedliwość społeczną. Prezes ob. Langier spędził pewien czas w Związku Radzieckim w czasie rewolucji i zna bardzo dobrze naszego Wschodniego Sąsiada. Jest jednym z pionierów braterstwa słowiańskich narodów. W nowym prezesie Towarzystwo uzyskało wybitną jednostkę, która na pewno bardzo dobrze pokieruje jego pracą.

Na pierwszym wiceprez. obrano ob. Oberleitner, na drugiego ob. Podhorska-Okołof, skarbnika ob. Janikową i sekretarza ob. Marianskiego.

Do współpracy pozyskano zdolną siłę w osobie art. malarza ob. Hollaka, ob. Kochańska i innych.

Przedłużenie terminu rejestracji radioaparatury

Kierownictwo Radiowęzła w Częstochowie zawiadamia, że zarządzeniem naczelnej dyrekcji Polskiego Radia został przedłużony termin rejestracji aparatów radiowych do dnia 31.VII b. r.

Nadmienić należy, że do rejestracji aparatów nie trzeba przedstawiać żadnych dowodów jak podano mylnie w jednym z pierwszych komunikatów. Nie należy też przynosić ze sobą radioaparatury do kierownictwa Radiowęzła.

Zebrań organizacyjne TUR.

Komitet Miejski Organizacji Młodzieży TUR, podaje do wiadomości swych członków i członkiń, że w dniu 20 lipca o godz. 17.00 w lokalu własnym TUR, odbędzie się zebranie organizacyjne. Obecność wszystkich pod rygorem organizacyjnym obowiązująca.

Półkolonie dla dzieci szkolnych z terenu pow. częstochowskiego

Dnia 16. lipca nastąpiło otwarcie półkolonii, zorganizowanych przez Powiatowy Komitet Opieki Społecznej.

Półkolonie obejmują następujące miejscowości: Krapkowice, Kłobuck, Białochowa, Dąbów,

Wrzosowa, Bleszno, Kamienica Polska, Osiny dia 2812 dzieci.

Zapoczątkowana akcja dożywiania dzieci w szkołach na terenie powiatu częstochowskiego przebiegała w sposób pomyślny i objęła następujące środowiska: sieroty i półsieroty po zamordowanych żywcielech przez okupanta, sieroty i półsieroty oraz dzieci środowisk biednych, wysiedlonych, których stan zdrowia kwalifikował na półkolonie.

Koszt dzienny dziecka wg. preliminarza budżetowego na półkolonie wynosi 40 zł. Dzieci otrzymują całodienne wyżywienie; zajęcia na półkolonii trwają od 8 rano do 17-jej. Budżet półkolonii opiera się na ofiarności powiatu częstochowskiego i z tego tytułu w Gminnych Komitetach Opieki Społecznej urzędowo znaczek na półkolonie w dniu 8 i 15 lipca b. r. oraz zbliżać żywnościowo.

Półkolonie subsydiuje Wojewódzki Urząd Opieki Społecznej Wojewódzki Komitet Opieki Społecznej, Ubezpieczalnia Społeczna, Inspektorat Szkolny Szkół Powszechnych, Związek Spółdzielni „Społem” i Spółdzielnia „Jedność”, Rząd Zjednoczonych Kopalń Rudy Żelaznej, Żak Zakładowa w Białochowie oraz Starostwo Powiatowe i Grodzkie w formie przydziałów żywnościowych

Powiatowy Komitet Opieki Społecznej apeluje do całego społeczeństwa powiatu i miasta Częstochowy o pomoc, zarówno w gotówce, jak i w naturze. Ofiary na półkolonie należy wpłacać do Kasy Banku „Społem” lub Kuchnia Kasy Oszczędności oraz do biura Powiatowego Komitetu Opieki Społecznej, ul. Sobieskiego 7, pokój Nr 130, zarówno w naturze, jak i w gotówce.

Nocne dyżury aptek

Od dnia 16 lipca do 22 lipca b. r. dyżurują w naszym mieście następujące apteki:

- P. Kozerski — II Aleja 26
- J. Otrebski — Wieluńska 18
- J. Rupprecht — Narutowicza 170.

Do odebrania zagubione dowody

W I Komisariacie Milicji Obyw. Nr tel. 15-79 są do odebrania następujące dowody: osobisty, wojskowy i inne na nazwisko Gruska Franciszek syn Józefa i Antoniny, zam. wieś Kiepaczka, gm. Wegłowice, pow. Częstochowa.

Z Manifestu PKWN. z dn. 27.VII. 1944 r.

Rodacy!

Sojusznicza Armia Czerwona swym bohaterstwem i ofiarnością zadawała miążdzące ciosy Niemcom hitlerowskim. Armia Czerwona jako armia zwycięzka wkroczyła do Polski.

Polaki Komitet Wyzwolenia Narodowego wzywa ludność i wszystkie podległe mu władze do jak najściślejszego współdziałania z Czerwoną Armią i najwydatniejszej dla niej pomocy. Jak najwydatniejszy udział Polaków w wojnie zmniejszy cierpienia narodu i przyspieszy koniec wojny.

Chwytajcie za broń! Bijcie Niemców wszędzie, gdzie ich natopkacie! Atakujcie ich transporty, udzielajcie informacji, pomagajcie żołnierzom polskim i sowieckim! Na terenach wyzwolonych wypełniajcie karnie nakazy mobilizacyjne i śpieszcie do szeregów Wojska Polskiego, które pomści kłóskę wrześniową i wraz z armiami Narodów Sprzymierzonych zgnotuje Niemcom Nowy Grunwald!

Z otwarcia półkolonii dla dzieci szkolnych we Wrzosowej

Istniejący w Częstochowie Pow. Komitet Opieki Społecznej, kierowany sprężystością i ze zrozumieniem potrzeb dnia przez ob. Tarczyńskiego, zapoczątkował na wiosnę b. roku akcję dożywiania dzieci w szkołach na terenie pow. częstochowskiego. We Wrzosowej akcja trwa od 15.5 do 15.7 i objęła 369 dzieci.

Artykuły żywnościowe pochodzący bądź to z darowizn Pow. Kom. Opieki Społecznej, bądź też z darów środowiska.

W kofinansacji powiększył akcję zorganizowano obecnie półkolonie dla dzieci szkolnych z terenu powiatu częstochowskiego. Jedną z pierwszych półkolonii otworzono we Wrzosowej w dniu 17 b. m. w obecności przedstawiciela Starostwa ob. Daniełuka, kierowniczki Pow. Kom. Opieki Społecznej ob. Tarczyńskiej, dyr. Ubezpieczalni Społecznej ob. Michalowskiego, kier. Związku Spółdzielni „Społem” ob. Panasiaka, sekretarza Zjednocz. Kopalń Rudy Żelaznej ob. J. Kapuścińskiego, prezd. Pow. Urzędu Informacji i Propagandy referenta świetlicowego ob. A. Słia, przedstawiciela prasy red. S. Poliasńskiego oraz przedstawicieli miejscowego społeczeństwa: ks. prob. Matuśka, prezesa Komitetu Pomocy Półkoloniom wójtka gminy ob. Kasprzyka, członków kuryku „Społem” itd.

Na wstępie ob. Nietresta, kierownik miejscowej Szkoły Powszechnej a zarazem kierownik otwieranych właśnie półkolonii pokazał przybyłym wnetrze gmachu szkolnego, położonego w pięknej okolicy na wyniosłej górze. Sala są słoneczna, wysoki, przewiewny, o ścianach artystycznie ozdobionych obrazami.

Gabinet fizyczny jest zaopatrzony w sprzęt: odmianny metali i mikrospok, który stanowi przedmiot prawdziwej dumy kierownika

Szukamy młodych talentów

Klub Literacki w Częstochowie organizuje w najbliższym czasie dnia 26 lipca wielki konkurs młodych nieznanych talentów z dziedziny poezji, muzyki i śpiewu. Każdy nieznanymi poetami, muzykami czy śpiewakami mógł na estradzie Kawarni Literackiej zaprezentować swoją sztukę.

Informacje i zapisy kandydatów w sekretariacie Klubu Literackiego II Aleja 43 od 10 — 1 i od 3 — 5.

Zmiana godzin rozpoczęcia widowisk w Teatrze Miejskim

Wobec przesunięcia godziny policyjnej na godz. 23-cia przedstawienia wieczorowe rozpoczynają się będą od dnia dzisiaj z 19.30 (7.30 wiecz.)

Teatr Miejski

„Pieniądz to nie wszystko”. Wesoła ta komedia zeszyła z afiszem w momencie, gdy sztuka cieszyła się największym powodzeniem ustępując miejsca „Jokeroemu” wystawionemu z okazji Święta Morza. „Pieniądz to nie wszystko” utrzymy w obsadzie premierowej. W próbach „Panna Maliczewska” G. Zapolskiej.

Z Teatru Marionetek „Chochlik”

Nieodwołalnie ostatnie przedstawienia doskonałej rewii marionetkowej p. t. „Klocki-Klocki” w Teatrze dla dzieci i młodzieży przy Alei 77 odbędzie się dziś o godzinie 3.30 po południu oraz w niedzielę dodatkowo poranek o godzinie 12 w południe i 3.30 po poł. Bilety w przedsprzedaży w „Orbisie”.

Wszystkie dzieci, które jeszcze nie widziały tego uroczystego widowiska powinny skorzystać z ostatnich przedstawień.

W przygotowaniu przędzina baśni fantastycznej „Kamień Madrości” której premierę „Chochlik” przygotowanie na wtorek dnia 24 b. m.

Wielka zabawa taneczna na rzecz szkół

Wydział Oświaty i Kultury w porozumieniu z Klubem Literackim w Częstochowie organizuje w sobotę, dnia 21 lipca wieczorem wielką zabawę taneczną, a której część dochodu przeznaczą się na rzecz szkół.

Zabawa trwa do rana w takt muzyki „Wesołej 16”.

Wstęp dla wszystkich po 50 złotych.

Naprzód (Lipiny) zostaje na piątek i rozegra spotkanie z Victorią

(SG) Victoria zakontraktowała pozostanie Naprzód na piątek.

Mez między tymi drużynami odbędzie się na Stadionie Miejskim, ul. Pułaskiego 2, o godz. 18.30.

Victoria na to spotkanie wystąpi w pełnym swym składzie, to też mecz budzi wielkie zainteresowanie i niewątpliwie słońskie szerokie zastępy miłośników sportu piłkarskiego.

Zebrań R.K.S. „Skra”

W sobotę, dnia 21 lipca b. r. o godz. 17-jej w lokalu R.K.S. „Skra” odbędzie się zebranie członków i sympatyków R.K.S. „Skra”.

Z uwagi na ważność spraw, obecność na zebraniu jest konieczna i obowiązująca.

R.K.S. Skra pokonała Naprzód (Lipiny)

(W) Po bardzo ładnej i ostrej, utrzymanej na wysokim poziomie grze Skra pokonała Naprzód z Lipin w stosunku 6:4.

(Szczegółowe sprawozdanie z meczu podamy w numerze jutrzejszym naszego pisma).

Mezce piłki wodnej

Komendant Miejskiego Ośrodka W.P. i P.W. podaje do wiadomości, że w niedzielę dnia 23 lipca na pływalni miejskiej Ośrodka W.P. i P.W. odbędzie się dwa mecze piłki wodnej.

Graja: W.K.S. Orzeł ze szkolnym klubem pływaków Miejski Ośrodek W.P. i P.W. z „Legionem”. Początek o godz. 17. Ceny biletów normalne.

ZKS do Łodzi — CKS do Pławna

(SG) Niedzielnym mecz mistrzowski CKS — ZKS nie odbędzie się, bowiem ZKS otrzymał zaproszenie do rozegrania w niedzielę w Łodzi spotkania z reprezentacją tamtejszych TUR-ów. CKS wywleźdą zatem do Pławna na mecz z KS. Warta, który zajął pierwszą w Częstochowskim OZPN i został dopuszczony do rozgrywek w grupie prowincjonalnej, pozycją od drugiej rundy.

Skra — ZKS 11:3 (4:1)

(SG) Mecz o mistrzostwo OZPN. Skra miała dużą przewagę, której ZKS przeciwstawił ogromną ambicję, nie wytrzymał jednak tempa w drugiej połowie. Drużyna ta, po dokompletowaniu składu, będzie groźnym przeciwnikiem. Wygraliśmy się w niej Orbach, Piezra, Esig, Besserliczek oraz bramkarz Jasiński, który zawiązał tylko ostatnią bramkę. Goście zdobyli Diament z karnego oraz Esig 2 z przebiegów, dla Skry bramkarz Borowiecki 3 z rzutów karnych, Bułski 3, Seifried 3, Warmus i Langier po jednej. — Sędziował bez zarzutu ob. Kozłowski.

Zamów kwiatów w dniu imienin dyr. Cz. Lempińskiego pracownicy i Cz. J. i A. Lempińscy kwiaty 2000 zł na Szpital Żołnierza Polskiego.

Akcja pomocy kieleckiej

Od dnia 7 maja b. r. na terenie pięciu najbardziej zniszczonych powiatów województwa kieleckiego przeprowadzono akcję doręczania pomocy rządowej. W akcji tej brał udział delegaci Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej, przedstawiciele Państwowego Urzędu Repatriacyjnego, Polskiego Czerwonego Krzyża, oraz Wojewódzki Komitet Opieki Społecznej w Kielcach. Razem około 50 osób.

Wszystkimi pracami kierował pełnomocnik Min. Pracy i Opieki Społecznej magistr Mieczysław Żerański. Akcja miała na celu dożywianie ludności, leczenie, oraz pomoc w przesiedlaniu na Zachód. Objęte nią były powiaty: włoski, stopnicki, korczyński, opatowski i sandomeński. Obecnie zakończono już pomoc w odżywianiu, która objęła około 300.000 ludności. Od początku trwania akcji rozdzielono otrzymane z Ministerstwa Aporwizacji przydziały w ilości: 1.028 ton maki żytniej, 600 ton żyta, 300 ton maki pszennej, 250 ton kaszy jaglanej, 60 ton soli, 60 ton cukru, 250.000 pudełek zapalek i 20 ton mydła.

W rozprawieniu tych produktów w terenie brała udział specjalna kolumna samochodowa, złożona z 12 wozów, przydzielonych przez i pułk samochodowy. Akcja sanitarna miała przede wszystkim na celu walkę z rozpowszechnianym w tych okolicach świerzbem. Około 250 tys. ludzi jest zarażonych tą chorobą. Dotychczas wyleczono 80 tysięcy. Ogółem trzeba będzie 600.000 osób, z tego przeszło połowę 350.000 już zbadano. Zadania te wykonały lekarze powiatowi oraz lekarze wojsko przykułacy specjalnie wcielonych do tej pracy.

Z funduszu przeznaczony na tę akcję specjalną, zakupiono dla P.C.K. apteczki podręczne do każdego poicagu z transportem przedsięwzięcia. W tym celu wykwalifikowane pielęgniarki i tym jedną lekarzka towarzyszą każdemu transportowi i przez drożkę na Zachód. Każdy z przesiedlonych jest przed wyjazdem badany, wykupany i szczerze zapoznany w ubranie, oraz żywność na drogę. Na wszystkich większych stacjach woj. kieleckiego uruchomiono z funduszu przeznaczony na akcję specjalną na kuchnie, które są czynne bez przerwy. W ramach tej akcji zorganizowano na Śląsku zbiórki odzieży, która w wyniku dała około 15 tys. kompletów ubrań i bielizny dla najbardziej potrzebujących przesiedleńców. Poza tym rozdzielono 3 tysiące metrów materiału różnego gatunku. Na przeprowadzenie tej akcji Państwo wyznaczyło kwotę 12 milionów złotych, z tego Min. Pracy i Opieki Społecznej — 7 milionów a Min. Skarbu 5 mld. Akcja doręczania na terenach zniszczonych stała się symbolem opieki Państwa i wywołania wszędzie wielkiej radości i miłości.

